

Wątpliwości w sprawie monitoringu wizyjnego

Czy kierowcy nagrywający innych uczestników ruchu będą musieli na podstawie przygotowywanych właśnie przepisów udostępniać swoje nagrania policji – pyta Rządowe Centrum Legislacji

Joanna Kowalska
joanna.kowalska@infor.pl

Brak regulacji dotyczącej monitoringu w zakładach pracy, niedookreślenie zakresu, w jakim można korzystać z nagrań, a także niejasności co do tego, w jakim trybie likwidowane będą taśmy z monitoringu – to tylko przykłady wątpliwości, jakie w trakcie uzgodnień zostały zgłoszone do projektu założeń ustawy o monitoringu wizyjnym.

Działalność służb

Autorem dokumentu jest resort spraw wewnętrznych. Jest to pierwsza próba objęcia jednym aktem zagadnień związanych z zasadami sporządzania nagrań w przestrzeni publicznej i przekazywania ich organom upoważnionym. W uwagach najczęściej podnoszona jest kwestia sposobu i zasad udostępniania taśm. Pojawiała się także wątpliwość, czy obowiązek oznaczania kamer jest

zawsze zasadny oraz jak należy chronić dane osobowe. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zauważyła, że obligatoryjny obowiązek oznaczania tablicami informacyjnymi kamer, może w niektórych sytuacjach uniemożliwić skuteczne działanie służb. ABW proponuje, by przyszła ustawa przewidywała możliwości wyłączeń w razie, gdyby mogło to zagrozić powodzeniu przeprowadzonych działań. Na podobnym stanowisku stoją m.in. Agencja Wywiadu i Kancelaria Sejmu.

Agencja Wywiadu chce również, by wyposażać ją w prawo do odmowy udostępnienia swoich nagrań ze względu na ochronę informacji niejawnych. Jak zaznacza szef AW, jest to podyktowane koniecznością ochrony wizerunku funkcjonariuszy.

Kilka braków

Propozycja MSW budzi wątpliwości także generalnego

inspektora ochrony danych osobowych.

– W projekcie założeń jest kilka braków. Nie została uregulowana kwestia monitoringu, który jest prowadzony w przestrzeni prywatnej, do której umożliwiono dostęp ustalonym przez właściciela osobom z zewnątrz. Chodzi o przestrzeń, gdzie o dostępie decyduje właściciel obiektu, np. w zakładzie pracy. Podobny problem dotyczy monitoringu szkół. Jest to brak, który trzeba uzupełnić, ponieważ bez tych przepisów

Służby obawiają się, że ochrona wizerunku funkcjonariuszy zostanie osłabiona

regulacja będzie niepełna – podkreśla dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych.

Na podobnym stanowisku stoi Kancelaria Senatu. Proponuje przy tym, by zmienić definicję zamkniętej przestrzeni publicznej. Zgodnie z projektem rozu-

mie się przez to „ograniczoną obszarowo przestrzeń lub obiekt udostępnione do użytku publicznego na warunkach określonych przez właściciela lub zarządzającego”. Zdaniem senatorów tak sformułowana definicja nie daje jasnej odpowiedzi co do zakresu podmiotów, które obejmuje.

Nieprecyzyjny zakres

ABW podkreśla ponadto, że bardzo istotne jest doprecyzowanie zakresu, w jakim można korzystać z nagrań. Zwraca uwagę na potrzebę określenia podstawy prawnej działania podmiotów upoważnionych i sprecyzowania czasu, na jaki ma zostać udostępnione nagranie, oraz trybu, w jakim ma się to odbywać. Równie istotne, zdaniem agencji, jest uwzględnienie aspektu technicznego udostępniania nagrań.

W projekcie nie jest określone również, w jakim stopniu przyszła ustawa miałaby się odnosić do osób fizycznych nagrywających w celach prywatnych w przypadkach, gdy nagrania obejmują przestrzeń publiczną. Rządowe Centrum Legislacji podało przykład popularnego zwyczaju kierowców montujących w samo-

chodach kamery nagrywające przebieg trasy.

„Rozstrzygnięcia zatem wymaga, czy w takich przypadkach będą miały zastosowanie przepisy dotyczące obowiązku sporządzania raportów w zakresie funkcjonowania monitoringu, zapewniania wglądu do nagrań organom ścigania, czy niektóre regulacje karne” – podnosi w piśmie dr Jacek Krawczyk, wiceprezes RCL.

Z kolei na potrzebę uregulowania kwestii kasowania nagrań zwraca uwagę wojewoda świętokrzyski. Projekt zakłada bowiem, że sporządzane taśmy muszą być przechowywane od 30 dni do 90 maksymalnie. Nie jest natomiast zaznaczone, w jakim trybie odbywałoby się usuwanie nagrań – automatycznie, przez sporządzenie raportu czy w inny sposób.

Termin składania uwag do projektu minął 20 stycznia. W tym momencie, jak informuje biuro prasowe resortu, trwają analizy nadesłanych pism. Ministerstwo podtrzymuje, że regulacja monitoringu wizyjnego jest jednym z jego priorytetów.

Etap legislacyjny
Projekt w uzgodnieniach międzyresortowych